

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY:** Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu.

..... Zmiana adresu — 20 fen. ....

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen.,

nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

#### Kwatera główna 12 lipca.

##### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Działalność artylerji ożywiła się wieczorem i wzmogła się w ciągu nocy do stopnia silnych salw ogniowych na pozycje bojowe i teren poza niemi.

Na południo-zachód od Yperu oraz około Bailleul, jak również na północ od Albert zostały odparte silniejsze ataki wielokrotnie oddziałów wywiadowczych nieprzyjaciela.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pomiędzy Aisne a Marną działalność Francuzów była w dalszym ciągu ożywiona.

W walkach na przedpolu około lasu Villers Cotterets pochwytiliśmy jeńców. Na wschód od Reimsu odrzuciliśmy ataki wywiadowcze ze strony nieprzyjaciela.

Leutnant Heckel osiągnął 20 te z kolei zwycięstwo powietrzne.

Z pomiędzy eskadry amerykańskiej, o której locie na Koblenację wczoraj komunikowano, również i ostatni aeroplan dostał się w nasze ręce wskutek zestrzelenia.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

#### Komunikat wieczorny.

BERLIN (12 b. m. Urzędowe) — Miejscowe walki na południo zachód od Bailleul oraz na zachodnim brzegu Avre.

### KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

#### Wiedeń, 12 lipca.

Nigdzie nie było większych operacji bojowych.

Szef sztabu generalnego

SZTOKHOLM (11 bm. W.T.B.) — Po zajęciu wybrzeża Murmańskiego, wojska angielskie, według komunikatu Pet. ag. tel., wyruszyły w kierunku południowym. Zajęły one Sium, gdzie angielskie władze wojskowe rozkazały aresztować miejscowy „sowieci” i inne urzędowe osobistości.

MOSKWA (9 b. m. Tel. pr.) — Podobno zabójcy hr. Mirbacha zostali dzisiaj popołudniu odszukani i uwięzieni.

BAZYLEA (10 b. m.) Sowiety petersburski i kromsztedzki postanowili udzielić moskiewskiemu rządowi sowieckiemu pomocy wojskowej.

W Petersburgu również zostali aresztowani przywódcy socjal-rewolucjonistów.

Samodzielność państwa syberyjskiego została uznana przez Anglię, Francję i Japonię.

BERN (10 b. m. W. T. B.) — „Popolo d'Italia” donosi, że zbieżnym w stolicy jednego z państw koalicyjnych odbędzie się zjazd b. posłów rosyjskich rządu carskiego.

Podczas pobytu swego w Rzymie Klerenski będzie gościem b. posła rosyjskiego Giersa.

KIJÓW (10 b. m. W. T. B.) — Urodzaje nie zapowiadają na Ukrainie niepomyślnie. Według obecnego stanu rzeczy można by rozliczać na średniodobry urodzaj. Dla wykorzystania urodzaju są poczynione szeregowe i daleko idące kroki.

MADRYT (10 b. m.) Partje, należące do mniejszości: reformiści, republikańscy i socjaliści ogłosili wspólną urzędową notę, głoszącą co następuje: Posłowie, należący do mniejszości, są zdecydowani nie obradować więcej w Izbie, ponieważ rząd ma względ tylko na oddanie mu partje, i, jak zdaje się, pragnie osiągnąć działanie ustroju parlamentarnego. Pragną oni kontrolować poza Izba wszystkie akty rządu i podtrzymywać opór w narodzie.

ZURYCH (11 b. m. W. T. B.) — Urzędowa nota portugalska komunikuje, według „Matino”, iż w Lizbonie wybuchły rozruchy.

Došlo do gwałtownych starć pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami obecnego rządu, podczas których dużo osób zostało zabitych i rannych.

Podczas pewnej demonstracji w Lizbonie policja aresztowała 243 manifestantów.

BUDAPESZT (11 bm. W. T. B.) W Izbie deputowanych wniosek prawodawczy co do reformy wyborczej został przyjęty znaczną większością, jako podstawa do obrad szczegółowych.

LONDYN (11 b. m. W. T. B.) — Major lotniczy, Mac Cuiden, posiadacz krzyża Wiktorji, który trzykrotnie walczył z Immelmanem, poległ obecnie.

BERN (dnia 11 b. m. W.T.B.) — Znany pisarz francuski, Maurycy Guilbeaux został aresztowany w Genewie z rozporządzenia prokuratora związkowego za sprzeczną z neutralnością działalność. Guilbeaux jest ścigany we Francji pod zarzutem zdrady.

LUGANO (10 b. m. Tel. pr.) — Według wiadomości z Rzymu rząd angielsko-egipski powierzył komisji technicznej dokonanie studjów i opracowanie planu budowy tunelu pod kanałem Suezkim.

## Mowa hr. Hertlinga.

BERLIN (11 b. m. W. T. B.) — W głównej komisji Reichstagu kanclerz Rzeszy, hr. Hertling, oświadczył we czwartek co następuje:

Panowie! Zmiana w sekretarjacie stanu do spraw zagranicznych nie oznacza wcale zmiany kierunku kursu politycznego. Politykę Rzeszy niemieckiej prowadzi w sposób odpowiedzialny tylko kanclerz Rzeszy. Sekretarz stanu rządu Rzeszy do spraw zewnętrznych ma za zadanie prowadzić politykę zagraniczną w porozumieniu i na odpowiedzialność kanclerza Rzeszy.

Było to od samego początku zasadą Rzeszy niemieckiej, i zasada ta trwa dotąd. Moje stanowisko polityczne, jak go określiłem w mowie z dnia 29 listopada r. ub. na plenarnem posiedzeniu Reichstagu, stanowisko to, zarówno co do polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej, zachowuję z mojej strony całkowicie.

Dopóki zajmuję ten urząd, stanowisko wspomniane nie ulegnie żadnym zmianom.

Panowie! Co do polityki wewnętrznej spełniłem całkowicie daną obietnicę, o ile to było zależnem od mojej woli, i będę obstawał za tem, aby nastąpiła również i dalsza realizacja uczynionych przede mną obietnic, ewentualnie zaś przeszkody aby zostały energicznie pokonane. Tego panowie możecie być pewni.

Co się tyczy polityki zagranicznej, to wówczas, 29 listopada, określiłem również wyrażnie moje stanowisko.

Oświadczyłem Panom, że stoję na gruncie odpowiedzi cesarskiej na notę pokojową Papieża z dnia 1-go sierpnia r. ub.

Nastrój pokojowy, który ożywił tę odpowiedź, ożywił i mnie również. Ale dodałem, Panowie, iż nastrój skłonny do pokoju nie może rozwiązać wrogom rąk do przeciągania wojny w nieskończoność.

Ale oś! Panowie przeżyliśmy. Podczas, gdy od szeregu lat nie można ani trochę wątpić o naszej gotowości wyciągnięcia dłoni ku honorowemu pokojowi, aż do ostatnich dni słyszeliśmy najbardziej podżegającą mowę nieprzyjacielskich mężów stanu.

Panowie! P. Wilson pragnie wojny aż do zniszczenia, to zaś, co mówi p. Balfour musi wywołać doprawdy u każdego Niemca ramię oburzenia. Posiadamy przecież poczucie honoru Ojczyzny.

Nie możemy pozwolić, aby nam bezustannie w ten sposób publicznie wymyślano, poza tem wymyślaniem zaś ukrywa się chęć zniszczenia. Dopóki ta chęć zniszczenia istnieje, Panowie, musimy wytrwać z naszym wiernym narodem, i wytrwamy w zafianu do naszej armji, w zafianu do naszych wodzów, i w zafianu do naszego wspaniałego ludu, który w tak zadziwiający sposób znosi te ciężkie czasy z ich znacznymi ofiarami i dnymi brakami.

O ile jednak pomimo tych wrogich

wywodów wspomnianych mężów stanu, nastąpi gdziekolwiek poważna zachęta do przywrócenia pokoju, lub ukażą się przynajmniej pewne kroki do tego przywrócenia, w takim razie napewno nie będziemy zajmować odmownego z góry stanowiska, lecz z całą powagą przychylimy się do tej poważnie dokonywanej, — mówię wyraźnie, poważnie czynionej, — zachęty. Oczywiście, nie jest dostateczne, aby zjawił się ten lub inny agent i oświadczył nam, że mogą tam a tam doprowadzić do układów pokojowych, lecz chodzi o to, aby powołani reprezentanci państw nieprzyjacielskich, wyraźnie upoważnieni przez swe rządy, dali nam do zrozumienia, iż takie układy są możliwe, narazie oczywiście układy w szczyplem grocie. Ale panowie! Mężowie stanu, którzy dotąd przemawiali, nie nadmieniali o tego rodzaju możliwościach.

Panowie, mogę również oświadczyć, że to stanowisko wcale nie jest tylko mojem zapatrywaniem, lecz że jest ono również wyrażnie podzielane przez Dowództwo Naczelne. Gdyż również i Dowództwo prowadzi wojnę nie dla wojny samej, lecz oświadczyło mi, że o ile okaże się po drugiej stronie poważna chęć pokoju, musimy skłonić się ku temu. Co do kwestji, jakie chwila obecna nam nasuwa, i i z b. m. w kwaterze głównej odbyły się narady pod przewodnictwem JCM. Cesarza. Oczywiście mogę tutaj tylko bardzo ogólnikowo zaznaczyć wytyczne, które zostały wówczas ustalone.

A więc przede wszystkim co do Wschodu. Panowie! Stoimy na gruncie pokoju brzesko-litewskiego i pragniemy ujrzeć ten pokój w lojalny sposób urzeczywistniony. To jest pragnieniem niemieckiego kierownictwa Rzeszy. Panowie! Trudności wykonania pokoju brzesko-litewskiego spoczywają nie po naszej stronie, lecz polegają na tem, że, jak Panowie wiecie, stosunki w Rosji są jeszcze nadzwyczaj niepewne.

Jesteśmy skłonni, Panowie, wierzyć w lojalność obecnego rządu rosyjskiego w stosunku do nas. Szczególnie jesteśmy skłonni wierzyć w lojalność przedstawiciela rządu rosyjskiego w Berlinie, ale, Panowie, nie jesteśmy w stanie tak bezwzględnie przypuszczać, że obecny rząd rosyjski posiada również władzę, potrzebną w celu przeprowadzenia wszędzie udzielonych nam lojalnie obietnic.

Wcale nie chcemy czynić jakichkolwiek trudności obecnemu rządowi rosyjskiemu. Stajemy na lojalnym gruncie pokoju brzesko-litewskiego i czynimy, co jest w naszej mocy, aby wykonać ten pokój.

Ale w obecnych warunkach, Panowie, zachodzą ciągle powikłania, niestannie tarcia w miejscowościach granicznych, i nadużycia bez przerwy tego lub innego małego oddziału.

Wszyscy wy, Panowie, jesteście jeszcze pod wrażeniem strasznego

przestępstwa w Moskwie, zamachu, który został tam dokonany na osobie naszego posła, — czynu, tak sprzecznego z prawem międzynarodowym, iż nie bardziej nie może wolać do nieba. Wszystkie ślady wskazują na to, że przekłety czyn został spełniony na mocy zachęty koalicyj, aby wpłatać nas w wojnę z obecnym rządem rosyjskim, czego pragniemy jak najgorzej uniknąć.

Nie chcemy nowej wojny z Rosją. Obecny rząd rosyjski pragnie pokoju i potrzebuje pokoju. Popieramy go w tych pokojowych zamiarach. Z innej strony, Panowie, jest również prawdą, iż państwo rosyjskie przemieniają bardzo rozmaite prądy polityczne.

Zajmujemy takie stanowisko, iż lojalnie pertraktujemy z obecnym rządem rosyjskim, ale że mamy nasze oczy i uszy otwarte, by nie ponieść szkody wskutek rastownej zmiany tamtejszych stosunków. Mogę przypomnieć tylko o zdaniu, wypowiedzianem niegdyś przez Gorczakowa: «Jesteśmy niemi, ale nie jesteśmy głusi». Jest to stanowisko, co do którego również i podczas narad w dniu 2 go bm. zostało osiągnięte całkowite wyjaśnienie i porozumienie pomiędzy wszystkimi uczestnikami.

W dalszym ciągu swej mowy kanclerz Rzeszy poruszył sytuację polityczną na Zachodzie i udzielił co do niej poufnych informacji.

Następnie mówił on o powodach, które doprowadziły do ustąpienia sekretarza stanu, v. Kühlmanna, i wskazał na to, że wcale nie rzeczowe a tylko osobiste przyczyny skłoniły v. Kühlmanna do próby o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Kanclerz Rzeszy w gorących słowach wypowiedział się o zaletach sekretarza stanu, którego doświadczenie polityczne, trafny sąd i niezmiernie wytrwałość, jak również i umiejętność w prowadzeniu układów, całkowicie uznał. Musiał się z nim rozstać, ponieważ brakowało koniecznego zaufania pomiędzy nim — a innymi czynnikami, zaufania, bez którego nie można było obejść się dla kierowania sprawami bez tarć.

Kanclerz Rzeszy kontynuował: «Nazwisko projektowanego następcy p. v. Kühlmanna jest wam znane. P. v. Hintze jest bardzo dobrym znawcą stosunków rosyjskich. Pracował on przed wojną w ambasadzie w Petersburgu, i w tym charakterze dokonał dużych podróży po Rosji. Zna on bardzo dokładnie stosunki i osoby w Rosji, co posiada wielką wagę w obecnej sytuacji. Ale, panowie, jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, iż moja kontrasygnacja lub podpis na nominację p. v. Hintze w takim tylko razie jest możliwy, o ile p. v. Hintze będzie prowadził moją politykę, a nie swoją. Co do tego mam już w obietnicach p. Hintze — nominacja jeszcze nie nastąpiła — z mojej strony poważną gwarancją.

Ja prowadzę politykę, odpowiedzialny kanclerz Rzeszy kieruje polityką, sekretarz stanu urzędu do spraw zagranicznych winien prowadzić tylko moją politykę.

Tem projektowany, ale jeszcze nie mianowany sekretarz stanu, jest całkowicie przejęty.

Panowie, sądzę więc, że nie istnieje podstawa do zaniepokojenia. Kurs, na który wyraziła swą zgodę w listopadzie roku ub. dała większość Reichstagu, będzie nadal utrzymany».

BERLIN (11 b. m. W. T. B.) — W głównej komisji Reichstagu po mowie kanclerza Rzeszy pos. Gröber (centr.) oświadczył, że dyplomata nie może wygłaszać dwuznacznych mów, z tego też powodu stanowisko Kühlmanna było nie do utrzymania, bez względu na to, że zmiana jest godna ubolewania z powodu wrażenia zagranicą.

Mówca całkowicie zgodził się z punktem widzenia kanclerza Rzeszy. Pos. Scheidemann (soc.) określił ustąpienie v. Kühlmanna, jako zwycięstwo polityków siły.

Pos. Fischbeck (postęp. partja lud) oświadczył, że jego partja będzie popierać pana v. Hintze, o ile

będzie on prowadził politykę w duchu kanclerza Rzeszy.

Hr. Westarp (konserw.) zgadza się z wewnętrznopolitycznym programem kanclerza Rzeszy, i oświadcza, że jego partja stosuje się do p. v. Hintze bez wszelkich uprzedzeń — dobrych czy złych.

BERLIN (12 b. m. Tel. pryw.) — Kanclerz Rzeszy, hr. Hertling powrócił dzisiaj do kwatery głównej.

Pan v. Hintze udaje się dzisiaj z powrotem do Chrystjanji, aby pożegnać tam króla. Prawdopodobnie w ciągu następnego tygodnia objmie on kierownictwo urzędem do spraw zagranicznych.

## Jak władze polskie przejmą administrację kraju.

Na temat powyższy «Kurjer Polski» w dalszym ciągu zamieszcza ciekawy wywiad z delegatem austro-węgierskiego zarządu wojskowego w Polsce, p. radcą dr. Stefanem Iszkowskim.

Na pytanie: «Jakie działy administracji krajowej i w jakim zakresie Austro-Węgry przekazują w chwili obecnej władzom polskim» — p. radca dr. S. Iszkowski tak odpowiada:

«Już w najwyższym piśmie odręcznym, z dn. 12 września r. z., którem zostało zarządzone wydanie patentu z tej samej daty, powiedziano, że władzom okupacyjnym mają być zastrzeżone jedynie te uprawnienia, których wymaga stan wojenny.

### Pertraktacje.

«Przy pertraktacjach w sprawie oddania rządowi polskiemu administracji, które odbyły się w Warszawie z końcem maja r. b., przedstawiciele austro-węgierscy trzymali się, oczywiście tej zasady, interpretując ją jak najściślej i jak najliberalniej.

— Wynik tych pertraktacji podano natychmiast do wiadomości rządu polskiego, a gdy austro-węgierskie władze centralne ten wynik zaaprobowaly, delegat ministerstwa spraw zagranicznych, pełnomocnik minister p. Ugron, zakomunikował to w dniu 18 czerwca p. prezydentowi ministrów, dr. J. Steczkowskiemu.

### Oddane działy administracji.

«Trudno wyliczyć na przedce, — wywodzi dalej p. dr. Iszkowski — wszystkie działy administracji, jakie wchodzi tu w rachubę, gdyż obok całych, zamkniętych w sobie dziedzin administracji, mają być także przekazane dość liczne zadania administracyjne lub też grupy agend, które wobec niemożliwości natychmiastowego przekazania całego działu administracji, do którego one właściwie należą, mają być narazie wyjęte z tej całości i oddane władzom polskim osobno. Jako przykład, wymienię sprawy agrarne, jak oszalanie gruntów, likwidacja lub regulacja służebności i podział gruntów wspólnych, meljoracje, odbudowa kraju, ważny dział zarządu komunalnego i t. p.

Są to, oczywiście, jak już zaznaczyłem, tylko przykłady. Chcąc wyliczyć wyczerpująco wszystkie sprawy, przekazać się mające, trzeba by przejsz systematycznie wszystkie działy administracji państwowej.

### Działy nieprzekazane.

«Co do wielu z tych zadań administracji, które na razie jeszcze, ze względu na stan wojenny, przekazane być nie mogą, przynajmniej się jednak władzom polskim już obecnie możliwie jaknajdalej idące prawo współdziałania.

Co się wreszcie tyczy działalności ustawodawczej, to już patent wrześniowy przekazał władzę prowadzącą czynnikom polskim, t. j. Najdostojniejszej Radzie Regencyjnej i Radzie Stanu z pewnym tylko zastrze-

żeniem co do dziedzin jeszcze nieoddanych.

Rozumie się zatem samo przez się, że Rada Stanu w swych pracach ustawodawczych nie musi się bynajmniej ograniczyć do dziedzin administracji już oddanych lub w najbliższych czasach oddać się mających».

### Powody.

«Pozwoli Pan Radca, że zapytam: Od czego jest uzależnione dalsze przekazywanie agend administracyjnych rządowi polskiemu?»

«W tym względzie — mówi dr. Iszkowski — trzeba rozróżnić zadania administracji, które zorganizowane już polskie władze centralne mogą wykonać bez pomocy, lub przy znaczącej tylko pomocy władz lokalnych, a z drugiej strony te, które wymagają koniecznie liczniejszego wyszkolonego personelu i należyście zorganizowanych władz niższych instancji.

Zadania administracyjne, należące do pierwszej z wymienionych kategorii, mogą być władzom polskim oddane natychmiast, lub z chwilą wejścia w życie odpowiednich przepisów ustawowych, określających kompetencje itd.

Przepisy te mogą w myśl patentu wydawać władze polskie. Władzom okupacyjnym zastrzega artykuł II-gi tego patentu potrzebny wpływ.

### Pomoc władz austro-węgierskich.

«O ileby spełnianie zadań tej kategorii wymagało pewnych czynności urzędowych władz lokalnych, którychby rząd polski na razie, wobec braku własnych odpowiednich organów, wykonywać nie mógł, austro-węgierskie władze okupacyjne z pewnością bardzo chętnie udzielałyby polskim potrzebnej pomocy.

Co zaś do tych przekazanych się mających zadań administracyjnych, których wykonywanie wymaga większego własnego aparatu, rząd austro-węgierski jest gotów oddać je natychmiast, skoro tylko aparat ten będzie przez rząd polski stworzony».

### Sprawa wojska.

«Czy prawdą jest, że wprowadzenie w życie ustawy wojskowej — zapytałem w końcu — ma napotkać zastrzeżenia ze strony Austro-Węgier?»

«Obydwa mocarstwa — stwierdza p. radca dr. Iszkowski — oświadczając w myśl artykułu II patentu, swoją zgodę na traktowanie w Radzie Stanu przygotowanego przez rząd polski projektu ustawy wojskowej, zajęły w tej sprawie analogiczne stanowisko.

Wiadomo mi, że jest pogłoska, jakoby wprowadzenie w życie tej ustawy miało napotkać jakieś dalej idące zastrzeżenia ze strony Austro-Węgier. Nie wiem skąd ta pogłoska powstała. Mogę stanowczo stwierdzić, że jest ona zupełnie bezpodstawną».

## Z prasy polskiej.

### Młodzież a wojna.

«Kurj. P.» zamieszcza następujący artykuł, posiadający znaczenie niestety nietylko lokalne warszawskie:

Smutno, wprost przerażająco oddziaływa wojna na młodzież, przyszłość narodu.

Jeżeli mówić będziemy o srobie fizycznej młodzieży naszej, to większość nie rozwija się prawidłowo, nie przybywa jej na wroście i wadze, a w dodatku sieje straszne spustoszenie gruzlicą.

Ale przestrasza nas także w wysokim stopniu kryminalność młodzieży. Większość poważnych autorów ze znakomitym pedagogiem prof. Reinem na czele twierdzi, że wojna oddziaływała w wysokim stopniu szkodliwie na prawidłowy rozwój młodzieży, że wywołała jej upadek moralny i zdziwienie.

Zostawiono młodzieży zbytą wolność, zniknęła karność, powaga rodziców i obecnie nie rodzice rządzą dziećmi, ale raczej dzieci rodzicami! Ta zbytą wolność prowadzi niewątpliwie młodzież na manowce i tutaj potrzeba silnej i umiejętnej ręki, któraby wskazała młodocianym umysłem właściwą drogę życia. Nadmierna wolność przechodzi u nieumiejących korzystać z niej, wprost w zdziwienie i wyuzdanie. Występuje u młodzieży jaskrawo żądza używania życia za jakąkolwiek cenę, przedewszystkiem miłostek, kwitnie w najlepsze chorobliwy wprost erotyzm, stąd sensacyjne, sprytnie obmyślane kradzieże i napady, aby tylko dojść do pieniędzy.

Przypomnę tutaj o fakcie, który powszechnie wywołał zdumienie w społeczeństwie naszym, że sensacyjnej kradzieży u bankiera Machonbauera, tak sprytnie obmyślanej, dopuścili się dwaj uczniowie szkół średnich. Osada karnowychowawcza, Studzieniec, przepełniona jest jak nigdy małoletnimi przestępcami, którzy dostali się tutaj na mocy wyroków sądowych za kradzieże, oszustwa i włóczęgostwo.

Słyszałem od wielu rodziców skargi, że nie mogą dać sobie rady z chłopcami, wynoszącymi pokryjomu kosztowne przedmioty z domu i sprzedającymi je handlarzom. Rozprawy sądowe u nas dowodzą wymownie, jak często dopuszczają się kradzieży małoletni w wieku od 12 do 17 lat.

Między dziewczętami szerzy się inna forma zbrodni, właściwa kobiecie, mianowicie prostytucja, aby tylko mieć na elegancie bućki, ciastka i kinematografy, drażniące sferę zmysłową.

W tych ciężkich, pełnej powagi czasach młodzież uczęszcza na t. zw. «lekcje tańców», źródło moralnego zepsucia. Są to raczej baliki dziecięce, gdzie kwitnie w najlepsze przedwczesny flirt, miłostki i pobudzona bywa sfera zmysłowa i wrażliwy, bo dopiero rozwijający się układ nerwowy młodzieży. Tego rodzaju przyjemności, zatruwających młodocianą duszę jadłem zepsucia surowo zabronić wypada. Uczniowie i I-ej i II-ej klasy palą u nas na ulicach papierosy, zachowaniem się swoim okazują brak karności i wychowania.

Należałoby w drodze ustawodawczej zabronić sprzedaży tytoniu małoletnim do 20-go roku życia, który wywiera wpływ tak szkodliwy na serce, układ nerwowy i prawidłowy rozwój fizyczny i umysłowy młodzieży. Należałoby zwrócić baczną uwagę na to, aby młodzież szkolna po godz. 9 wieczorem była już w domu, by się nie włóczyła z dziewczętami po ulicach i cukierniach.

Lektura młodzieży naszej wymaga również koniecznej surowej kontroli, młodzież bowiem czyta utwory dla jej wieku zupełnie niewłaściwe i pobudzające nadmiernie wrażliwą wyobraźnię. Spotykałem np. «Dzieje grzechu» Żeromskiego, jako ulubiony przedmiot lektury młodzieży naszej. Wojna pobudza niewątpliwie w nadmierny sposób wrażliwą wyobraźnię młodzieży, u której całe życie uczuciowe wywiera wpływ przemożny na czyny, nie będące bynajmniej wynikiem rozważliwej zastanowienia się.

U dziecka przeważa czynność fantazji, uczucia, a na drugim planie stoi dopiero krytyczna siła rozumu, który powinien wywalczyć należne sobie miejsce.

## Z Królestwa Polskiego.

### Tranzakcje ziemią.

Ruch handlowy ziemią w Królestwie Polskiem wzniósł się ostatnio bardzo na całym Mazowszu płockiem. «Kurjer Płocki» zamieścił listę różnorodnych tranzakcji, co jest najlepszym sprawdzianem znacznej tendencji do umieszczenia kapitału w posiadłościach ziemskich.

Biorąc cyfry, z całkowitej listy «Kurjera», łatwo ustalić, że w ciągu



z niej przez mielenie, mianowicie: otręby), płody strączkowe, gryka, proso, kartofle, koniczyzna, rzepa, słoma, siano.

## § 2.

Zakup zasekwestrowanych płodów odbywa się wyłącznie przez Zarząd Wojskowy Litwy Północnej według bliższych przepisów urzędów powiatowych. Wszelka inna sprzedaż i nabywanie, oraz niedozwolone przez władze zbywanie płodów, w szczególności handel detaliczny, są wzbronione.

## § 3.

Każdy gospodarz rolny winien jest wykonać w swoim czasie niezbędnych prac rolnych i dbać o płody rolne.

## § 4.

Zabrania się bez zezwolenia na piśmie, pochodzącego od odnośnego oficera gospodarczego, zbierać płody przed ich dojrzeniem, oraz takowe nabywać, zbywać, skarmiać lub w inny sposób używać.

## § 5.

Wykroczenie przeciwko rozporządzeniu niniejszemu lub przeciwko przepisom szczegółowym, wydanym przez naczelników powiatów lub miast, karane będą więzieniem do lat 2 ch lub grzywnami do 10000 m. lub obu rodzajami kar jednocześnie.

Grzywny, których nie można będzieściągnąć, będą zamienione na karę pozbawienia wolności, według §§ 28/29 kod. karn.

Oprócz tego przedmioty, których

dotyczy wykroczenie, będą konfiskowane.

Karze podlega każdy, kto przyjmował udział w dokonaniu wykroczenia, w szczególności ten, kto zbył, oraz nabywca.

Usiłowanie jest karalnym.

## § 6.

Niniejsze rozporządzenie policyjnie staje się prawomocnym z dniem jego ogłoszenia.

Wilna, den 7. Juli 1918.

Der Chef der Militärverwaltung Litauen.

von Heppe  
Ritmeister.

## KRONIKA.

## KALENDARZ.

Święta: Małgorzaty.  
Istnie: Bonawentury.  
Pojazdy: Henryka.  
Wschód słońca—o g. 3 m. 42  
Zachód słońca—o g. 8 m. 26

## Z WILNA.

— **Pielgrzymki do Kalwarii.** Z powodu deszczu w zeszłą niedzielę pierwsza uroczysta podczas wojny pielgrzymka do Kalwarii odłożona została na następną niedzielę, d. 14 lipca. Życzący wziąć w niej udział mają przybyć na mszę św. do kościoła św. Bartłomieja o godzinie 8 rano.

— **Przedstawienie dobroczynne.** Dziś, o g. 8 w. odbędzie się w sali «Lutnia» przedstawienie dobroczynne na rzecz ochrony Matki Boskiej Ostrobramskiej w wykonaniu sił amatorskich, które na cel ten sympatycznie zafiarowały chętnie swe usługi.

Program składa się z dwóch utworów jednoaktowych: **Znawca kobiet**, Z. Przybylskiego i **«Wigilja św. Andrzeja»**, F. Dominika z tańcami i śpiewami.

Reżyserję prowadzi F. Jarzęcki. Tańce układu Józefa Ciesielskiego. Nie wątpimy, że publiczność wileńska zechce poprzeć widowisko dalsze, zasilając przez to wyczerpaną kasę ochrony.

Na czele ochrony stoi ks. Bonifacy Oleszczuk.

— **Ogólne zebranie.** Zarząd kooperatywy «Towarzystwo» prosi Sz. członków o jaknajliczniejsze przybycie na ogólne zebranie, które się odbędzie 14 lipca r. b. o g. 4 pp. w sali przy kościele św. Jakóba.

Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1917; 2. Podział zysków; 3. Zatwierdzenie budżetu na r. 1918; 4. Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5. Sprawozdanie ze stanu Stowarzyszenia na pierwsze półrocze 1918 r.; 6. Wolne wnioski członków.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że ze względu na czas wojenny zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

— **Odczyt.** W niedzielę, 14 lipca, o g. 5, w sali Towarzystwa Lekarskiego, Uniwersyteckiego № 3, dr. M. Kiewlicz będzie miał odczyt w języku

polskim o dyzenterji: ochrona osobnicza, surowice swoiste, szczepienia zapobiegawcze i lecznicze prof. Böhnkego. Zaprasza się lekarzy i nielekarszy. Wejście bezpłatne.

— **Wydział Reemigracyjny** przy Polskim Towarzystwie pomocy ofiarom wojny niniejszym podaje do wiadomości, iż osoby pochodzące z Królestwa Polskiego, a chcące tam powrócić na stałe, mają się zgłosić do biura reemigracyjnego przy ul. Wileńskiej № 25, codzień od g. 9—1 w celu zapisania się na wyjazd pociągiem dla uchodźców.

— **Zabawa letnia** na rzecz Pogotowia Ratunkowego dla dzieci chrześcijańskich odbędzie się jutro w ogrodzie Botanicznym.

Atrakcją wielką zabawy będzie lotto.

Osoby wygrywające, otrzymują przez losowanie cenny fant.

Podczas zabawy przygrywać będą dwie orkiestry.

Początek zabawy o g. 2 i pół pp.

— **Z „Lutni” (Teatr Polski).** Jutro, w niedzielę, 14 lipca, premiera komedji Al. hr. Fredry «Śluby panieńskie». Reżyseruje Wł. Renard.

Administracja «Dziennika Wileńskiego» przyjmuje ogłoszenia do kalendarza: «Przyjacieli». Jako stałe wydawnictwo, rozpowszechnione wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa jest on najlepszym środkiem reklamy dla pp. kupców i przemysłowców. Ogłoszenia będą przyjmowane tylko do 10 sierpnia.

# KINEMATOGRAF „Helios” Dziś zmiana obrazów!!!

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek: w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wejścia od 24 czerwca 1918 r. są nieważne.

KINEMATOGRAF „MINIATURA”  
S-to Jerska 7.

Tylko 4 dni: 12, 13, 14 i 15 lipca. Nadzwyczajny program. Napisy po polsku.

## Uwięziona królowa,

nadzwyczajny zajmujący dramat w 5 aktach, rozgrywający się na tle pięknej włoskiej natury. 1) Pierwsza znajomość, 2) Tajemniczy plan ministra, 3) Uwięziona królowa, 4) Zdemaskowanie intrygantów, 5) Ocalenie królowej.

Wiozęga na maskaradzie, komedia. Obraz z natury.

KINEMATOGRAF „R. Sziremer”  
Wielka 74.

Program od dn. 12 do 15 lipca.

## LIST UMARŁEJ

wspaniały nastrojowy dramat w 8 aktach z prologiem z wszechświatową sławą, piękną czeską, MAGDĄ ZOFJĄ w roli głównej.

KINEMATOGRAF „LUX”  
S-to Jerska Nr. 11.

Tylko 4 dni: 12, 13, 14 i 15 lipca.

## SKARB W GÓRACH,

ciekawym kryminalny dramat z prologiem w 5 aktach. Autor i reżyser Willh. Zahn.

Miłość i tusta woda, żarcik w 3 aktach. W roli głównej Melita Petri, Leo Penkert, Herbert Faullmüller.

SALA „LUTNI”.

Dziś, w sobotę, 13 lipca 1918 r. NA RZECZ OCHRONY MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ odbędzie się

**PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE „ZNAWCA KOBIEC”,**  
komedia Z. Przybylskiego.

**„WIGILJA SW. ANDRZEJA”,**  
sztuka ludowa F. Dominika.

Początek o godz. 8-ej wiecz.

Reżyserował F. Jarzęcki. Tańce układu J. Ciesielskiego.  
Kasa czynna jest dziś od g. 12 ej w poł. w sali «Lutni».

**Nie czekajcie!** aż zrobią się dziury w podszewkach, lecz zawnazę wzmacniajcie je, smarując „REKORDEM”. Cena za fiakon m. 2,50.

— J. MAZURKIEWICZ, Wilno, ul. Dominikańska № 11. —

Dr. E. Sedlis,  
choroby kobiece i dziecięce,  
przyjmuje od g. 11—1 i 4—6.

Wileńska Nr. 32 m. 6.

Lokal na sklep  
potrzebny na S-to Jerskiej, Wileńskiej, Wielkiej lub S-to Jarskiej, Bernardyński zauł. 3—5, Narbnt.

Dr. L. Iwanter  
powrócił i wznowił przyjęcia.  
Choroby: wewnętrzne i nerwowe. ZAKŁAD elektro-leczniczy i promieni Roentgen'a.

Wileńska 25. rk

Obstaunki na torf opałowy  
przyjmują się w niedzielę i śróde od g. 3—5 pp.

rk Królewska 7—2, Kwintowa.

Drogo zapłacę  
za kasy żelazne ogniotrwałe i za meble wykwintne do salonu, gabinetu, jadalnego i sypialnego, Wielka 66  
Magazyn Szwarca. 639

Suchy opał  
wyborowy. Alexandrowicz, Mostowa 12—19, od g. 1—3. 589

NAUCZYCIEL szkoły średniej, Witkowski, po powrocie z Rosji, poszukuje posady nauczyciela lub odpowiedniego zajęcia biurowego. Dowiedzieć się w Wilnie, S-to Jerska № 5, mag. Borkowskiego od g. 12—2-ej. 556

Poszukuję mieszkania.  
Potrzebne 3—4 pokoje z kuchnią. Wincenty Totoraitis, ul. Kolejowa, hotel «Dogmar» № 14. 638

Potrzebna pokojowa  
na wieś, porządna, z dobrymi rekomendacjami. Uniwersytecka 9—7, Antuszewicz. 635

Sto sażni  
drzewa opałowego (sosna) loco wagon stacja Landwarowo do sprzedania. Majątek Goby, E. Biana.

Mieszkanie do wynajęcia  
za umiarkowaną cenę: 6 pokoi z kuchnią. Zaułek S-to Michalski 12, stróż wskaże. Informacje: Zarząd 6—11, od 5 pp. Żóławska. 633

Apteka Homeopatyczna  
Towarzystwa Zwolenników Homeopatii, Zawalna 6.

Przyjęcia chorych przy aptecce codziennie od g. 1—2 z wyjątkiem świąt. 486

Mieszkania  
do wynajęcia 4—5 i 6 pokoi. Ostrobramska 25, Baranowski. 492

Nauczyciela  
potrzebuję na wieś, posiadającego języki polski, niemiecki i rosyjski. Zgłaszać się tylko dn. 14 b. m. od g. 10—12. Hotel Poleski, ul. Bazylińska, Dornak. 490

Lombard miejski  
Trocka 14,  
wydaje pożyczki  
pod zastaw rzeczy lekkich.  
Przyjmuje na sprzedaż komiśną  
brylanty oraz wyroby złote i srebrne.  
Jest czynny od g. 9—3 pp.

DRUKARNIA  
KS. A. RUTKOWSKIEGO  
Wilno, Królewska Nr. 7.

przyjmuje wszelkie  
obstaunki w zakresie  
drukarnstwa wchodzące.

WYKONANIE STARANNÉ.  
:: CBNY UMIARKOWANE. ::